

(Gazzetta dello Sport - F.Turco) Juan Iturbe trzyma kciuki i czeka na dobre wiadomości. To on, o ile nie dojdzie do niespodzianek, będzie napastnikiem wzmacniającym Toro już w pierwszym meczu nowego roku, wyjazdowym z Sassuolo.

Przy powrocie z Paragwaju Iturbe ma nadzieję móc ruszyć bezpośrednio do Turynu, ale kluczem pozostaje dokończenie partii szachów z Roma. Po Castanie i Iago Falque Giallorossi nie chcą udzielić trzeciej pożyczki Granacie i naciskają na zarobienie pieniędzy, namawiając Cairo na szybkie wykupienie Hiszpana. Dalej są szczegóły do określenia, zaczynając od wartości prawa do wykupu gracza, którego Roma wycenia na ponad 10 mln euro. Jednak właśnie częste transakcje, które zostały przeprowadzone w ostatnich miesiącach na linii Torino-Roma (od Ljajica do Peresa), pomagają operacji, którą można określić jako bliską powodzenia.

Decydujące pchnięcie powinno przyjść ze strony kuzynów Torino, Bianconerich: decyzja Genoi o sprzedaży Rincona do Juventusu, może kosztować drogo Rossoblu, kończąc wepchaniem Iturbe prosto w ręce Toro.

Autor: abruzzo